

Agnieszka Maj*

ZNACZENIA NADAWANE OTYŁOŚCI. ANALIZA TREŚCI ZAWARTYCH W CZASOPIŚMIE „SUPER LINIA” PRZEZNACZONYM DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH REDUKCJĄ MASY CIAŁA

Pisząc o współczesności, określanej mianem „ponowoczesności”, czy też „późnej nowoczesności”, socjologowie tacy jak Anthony Giddens, Zygmunt Bauman, a także Mike Featherstone, Bryan S. Turner i Chris Schilling, zwracają uwagę na szczególne znaczenie przypisywane współcześnie dbałości o ciało. Ostatni z przywołanych tu autorów, Chris Schilling, trafnie zauważył, że cechą człowieka współczesnego jest to, iż dba o ciało w sposób refleksyjny. Oznacza to świadome zainteresowanie zarówno wyglądem, jak i zdrowiem swojego ciała oraz „zarządzanie nim”, odnoszenie się do niego zarówno jako do prywatnego zasobu, jak i do społecznego symbolu swojej tożsamości¹.

W dobie zagrożeń o zasięgu globalnym próbuje się zaszczepić w nas tak zwane reżimy troski, to znaczy przenieść odpowiedzialność za nasze ciała na nas samych, przekonując nas, że wielu problemów, na przykład chorób, moglibyśmy uniknąć, przywiązując odpowiednią wagę do monitorowania swojego ciała i prowadzenia zdrowego stylu życia. Tak jest na przykład z zagrożeniem otyłością, którą uznaje się obecnie za chorobę cywilizacyjną². Główną strategią zapobiegania w tym wypadku ma być właśnie uwrażliwienie członków społeczeństw nią zagrożonych na znaczenie wyrabiania u siebie zdrowych nawyków. W sposób szczególny monitorowaniu podlega w tym przypadku kwestia utrzymania odpowiedniej wagi ciała głównie za pomocą diety i ćwiczeń fizycznych.

Jednak, zdaniem Ch. Schillinga, w dbałości o ciało równie ważne co zachowanie zdrowia jest to, czy będziemy zadowoleni z wrażenia, jakie nasze ciało wywiera na innych i na nas samych³. Do sfer cielesności podlegających kontroli możemy zatem zaliczyć, poza zdrowiem, także kwestie wyglądu oraz tego, jak odbierają nas inni.

Mike Featherstone uważa, że to zaabsorbowanie troską o ciało we współczesnej kulturze jest cechą społeczeństwa konsumpcji i wiąże się z oddziaływaniem mediów, za pośrednictwem których stykamy się z tak wielką różnorodnością obrazów wysty-

* Agnieszka Maj, dr – Szkoła Główna Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie, Wydział Nauk Społecznych, Katedra Socjologii, Zakład Socjologii Ogólnej, e-mail: agnieszka_maj@sggw.pl.

¹ Ch. Schilling, *Socjologia ciała*, Warszawa 2010, s. 19.

² Szczególnie w odniesieniu do mieszkańców krajów Europy Zachodniej i Ameryki Północnej.

³ *Ibidem*, s. 20.

lizowanych ciał, że może to wzmacniać w nas poczucie nieadekwatności własnego ciała i chęć dążenia do jego zmiany⁴. Dotyczy to szczególnie tych cech, które uważane są za szczególnie pożądane, takich jak szczupłość.

Chciałam przekonać się, czy opisywana przez cytowanych powyżej socjologów jako cecha społeczeństw ponowoczesnych presja na zaprezentowanie przez jednostkę społecznie akceptowalnego wizerunku ciała rzeczywiście daje się dostrzec w przekazach skierowanych do osób potencjalnie zainteresowanych redukcją wagi swojego ciała. W tym celu postanowiłam przeanalizować dwa wybrane roczniki czasopisma „Super Linia”: wszystkie dostępne numery z 1995 i 2015 roku. „Super Linia”⁵ jest najstarszym polskim czasopismem (miesięcznikiem) adresowanym do osób zainteresowanych odchudzaniem, które ukazuje się na polskim rynku wydawniczym nieprzerwanie od 1994 roku. Poddałam je analizie ilościowej i jakościowej, skupiając się szczególnie na rodzajach prezentowanych w nim treści oraz ewentualnych odniesieniach do kwestii otyłości, nadwagi czy problemów z nimi związanych.

Wyniki swoich analiz przedstawię w tym artykule.

Założenia metodologiczne

Wybierając materiał do analizy, zastosowałam dobór celowy. Były to wszystkie dostępne numery „Super Linii” z lat 1995 i 2015, czyli numery 1-12/1995 i 2-11/2015⁶. Dobierając te właśnie roczniki, starałam się, aby dzielił je możliwie jak największy odstęp czasu. Rok 1995 to czas krótko po zmianie ustroju, kiedy wraz z nowym typem gospodarki w Polsce pojawiły się nowe możliwości dbania o ciało: zarówno jeśli chodzi o zdrowie, jak i wygląd zewnętrzny, a także możliwość prowadzenia zdrowego stylu życia. Temat ten stał się przedmiotem zainteresowania mediów, w tym prasy.

Obecnie wiedza na temat zagrożeń zdrowotnych związanych z otyłością wydaje się dość powszechna, a media, w tym czasopisma, prześcigają się w doniesieniach na temat nowych możliwości jej zwalczania. Wydaje się, że obecnie bardziej świadomie dąży się do uzyskania zadowolenia z własnego ciała. Analizując rocznik 2015, chciałam przekonać się, co pod tym względem oferuje swoim czytelnikom „Super Linia” oraz czym różni się treści skierowane do odbiorców potencjalnie zainteresowanych redukcją wagi obecnie w porównaniu z tymi sprzed 20 lat. Celem pracy było:

⁴ M. Featherstone, *The Body in Consumer Culture*, [w:] M. Featherstone, M. Hepworth, B.S. Turner, *The Body: Social Process and Cultural Theory*, London–Newbury Park–New Delhi 1991, s. 171.

⁵ ISSN 1231-5710.

⁶ Choć czasopismo „Super Linia” ukazuje się od 1994 r., nie wszystkie numery z tego roku były dostępne w archiwach bibliotecznych. Ponieważ analizę przeprowadzałam w listopadzie 2015 r., numer grudniowy jeszcze się nie ukazał, a numer 1 nie był dostępny.

Zbadanie rodzaju i zakresu poruszanych zagadnień dotyczących otyłości na łamach „Super Linii” w roku 1995 i 2015.

Pytania badawcze:

1. Jakie zagadnienia dotyczące otyłości poruszane były w czasopiśmie „Super Linia” w 1995 roku i 2015 roku?
2. Jakie znaczenia nadawane były otyłości w „Super Linii” i czy można dostrzec zmiany w podejściu do tego zagadnienia analizując treści poszczególnych roczników?

Analiza obejmowała przede wszystkim dwa wymiary treści: „Co się twierdzi?” i „Jak się twierdzi?”⁷. Przyjęłam, że względu na profil czasopisma, że ich odbiorcami są osoby potencjalnie zainteresowane redukcją swej wagi.

Po pierwsze, interesowało mnie to, jak zmieniła się oferta tematyczna adresowana do czytelników czasopisma „Super Linia”, jakie treści kieruje się do czytelników obecnie, w porównaniu z tym, o czym mogli przeczytać w czasopiśmie 20 lat wcześniej. Dokonałam więc ilościowej analizy natężenia występowania treści o określonej tematyce w poszczególnych numerach czasopisma. Jednostką analizy była wypowiedź. Poszczególne wypowiedzi w każdym numerze zostały przyporządkowane do jednej z kategorii przygotowanego wcześniej klucza kategoryzacyjnego⁸. Ponadto rodzaje prezentowanych treści zostały też scharakteryzowane za pomocą analizy jakościowej. Zarówno kategorie, jak i charakterystykę zakwalifikowanych do nich treści omówię w dalszej części tekstu.

Po drugie, chciałam dowiedzieć się więcej na temat tego, jakie znaczenia nadawane są otyłości na łamach wybranego czasopisma. Byłam też ciekawa, jak ewentualnie zmieniły się one na przestrzeni czasu, który upłynął pomiędzy wydaniem czasopisma z 1995 i 2015 roku. W tym przypadku posłużyłam się analizą jakościową. Było to tak zwane kodowanie teoretyczne⁹: na podstawie wielokrotnej lektury zebranego materiału, wyodrębniłam trzy obszary, w kontekście których na łamach czasopisma pojawiał się problem otyłości. Otyłość prezentowano tu jako problem medyczny, estetyczny i społeczny. Do wyodrębnienia tych trzech obszarów dodatkowo przekonała mnie lektura literatury przedmiotu.

Wspomniany już na początku artykułu Chris Schilling zwrócił uwagę, że troska o ciało przejawia się współcześnie w zainteresowaniu wyglądem, zdrowiem ciała oraz

⁷ Zob. E. Babbie, *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa 2005, s. 342.

⁸ Klucz kategoryzacyjny obejmował wyodrębnione po zapoznaniu się z analizowanym materiałem obszary tematyczne poruszane na łamach czasopisma oraz dodatkowo wyróżnione przeze mnie trzy obszary, w kontekście których analizowałam odniesienia do nadwagi i otyłości, a mianowicie obszar medyczny, estetyczny i społeczny.

⁹ G. Gibbs, *Analizowanie danych jakościowych i dokumentów*, Warszawa 2010, s. 91.

„zarządzaniu nim”, polegającym na odnoszeniu się do niego zarówno jako do prywatnego zasobu, jak i do społecznego symbolu swojej tożsamości¹⁰.

Z kolei w ujęciu Mike Featherstone’a troska o ciało dotyczy współcześnie przede wszystkim dwóch jego wymiarów: *ciała wewnętrznego* i *zewnątrznego*. W odniesieniu do *ciała wewnętrznego* przejawia się ona w zaabsorbowaniu zdrowiem i optymalnym funkcjonowaniem ciała, na przykład zwalczaniem chorób i usuwaniem oznak starzenia. Dbałość o *ciało zewnętrzne* dotyczy zaś głównie wyglądu oraz kontrolowania ciała w przestrzeni społecznej: dążenia do zaprezentowania innym akceptowanego społecznie wizerunku¹¹. Ponieważ niektórzy socjologowie, na przykład Bryan S. Turner, uznają „zarządzanie ciałem” za jeden z kluczowych i jednocześnie odrębny od pozostałych aspektów naszej cielesności¹², przyjąłam, że najważniejsze są trzy wymiary troski o ciało: zdrowotny (dbałość o zdrowie), estetyczny (dbałość o wygląd) i społeczny (odnoszący się do akceptacji lub braku akceptacji czyjegoś wyglądu w przestrzeni społecznej). Postanowiłam porównać sposób odnoszenia się do tych trzech obszarów w wydaniach czasopisma z dwóch wybranych roczników.

W dalszej części artykułu przedstawię wyniki analiz ilościowej i jakościowej i spróbuję odpowiedzieć na postawione pytania.

Rodzaje treści kierowanych do czytelników czasopisma „Super Linia” – charakterystyka

Rozpocznę od ogólnej charakterystyki treści kierowanych do czytelników w dwóch wybranych rocznikach. Podstawowy zestaw zawartych w nich treści i tematów nie uległ znaczącym zmianom na przestrzeni lat. Stałe działy są poświęcone zdrowiu, urodzie, diecie i ćwiczeniom fizycznym oraz modzie dla osób „puszystych”. Porównując numery czasopisma z lat 1995 i 2015, daje się zauważyć również powtarzalność, czy też sezonowość pewnych tematów: poruszane są one szczególnie w numerach wydawanych w konkretnych miesiącach w roku. Chodzi tu nie tylko o modę sezonową, czy porady dotyczące dbania o wygląd określonych części ciała w określonych porach (np. cera i włosy latem). Mam na myśli także porady dotyczące zdrowia: chorób określonych układów czy części ciała (np. problem depresji nr 11/2015 i 8/1995) czy też artykuły dotyczące właściwości prozdrowotnych pewnych produktów (np. herbaty nr 2015/11 i 2/1995).

¹⁰ Ch. Schilling, *op. cit.*, s. 19.

¹¹ M. Featherstone, *op. cit.*, s. 171.

¹² Zob. B.S. Turner, *The Body and Society*, 2nd ed., London 1996.

Podobnie jak dziś, również 20 lat temu na łamach czasopisma zamieszczane były reklamy produktów o działaniu prozdrowotnym, propozycje zabiegów medycznych i turnusów odchudzających, choć w roku 2015 pojawiają się również oferty licznych obecnie ośrodków SPA. Różnice wynikają głównie z większej dostępności artykułów tego rodzaju obecnie niż przed 20 laty. Na przykład obecnie dział mody proponuje stylizacje oparte na gotowych ubraniach i galanterii dostępnych w konkretnych sklepach. Dwie dekady wcześniej „stylizacje” były po prostu rysunkami, gdzie prezentowano zarys sylwetki w określonym fasonie ubioru, zamiast gotowych ubrań zamieszczano zaś wykroje służące do skopiowania i uszycia ubrań w dużych rozmiarach.

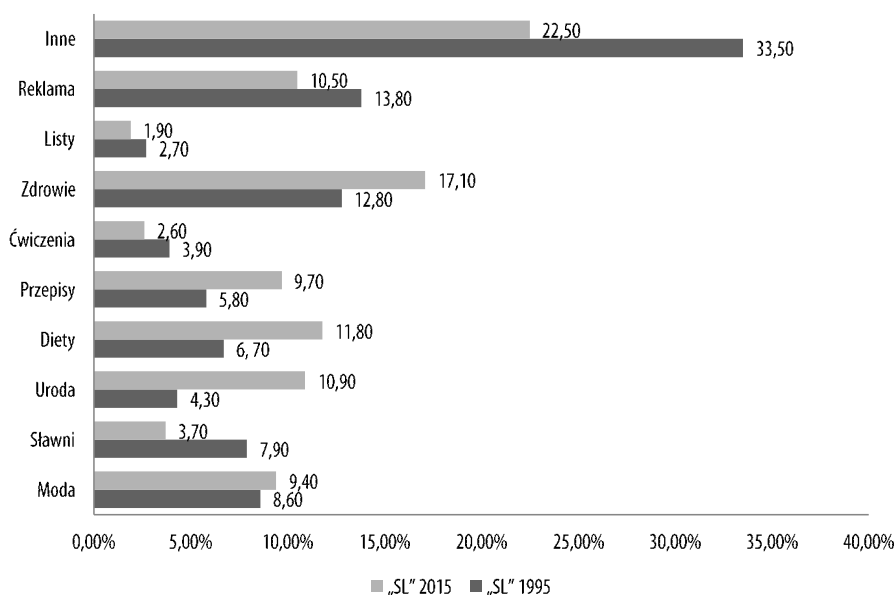
Zarówno w numerach z 1995, jak i z 2015 roku znajdziemy wywiady z osobami znanymi. Są to zwykle postaci medialne: aktorzy, sportowcy, przedstawiciele świata mody. Poza opowiadaniem o swojej pracy czy pasjach znani ludzie dzielą się również swoimi sposobami na zdrowy styl życia: mówią o uprawianych sportach, sposobie odżywiania, szkodliwych dla zdrowia nawykach, które starają się eliminować. W numerach z 1995 roku poza wywiadami znajdziemy również opisy dokonań postaci z zagranicy, głównie ze Stanów Zjednoczonych. Możemy przeczytać na przykład o Barbarze Bush (nr 1/1995), Jacku Nicholsonie (nr 4/1995) czy Johnie Goodmianie (nr 2/1995). W wydaniach czasopisma z 2015 roku takich informacji o życiu „gwiazd” nie znajdziemy. Istotne jest natomiast to, że w kontynuowanym od 20 lat cyklu przedstawiającym metamorfozy osób, którym udało się schudnąć, zamiast postaci z Wielkiej Brytanii czy Stanów Zjednoczonych występują wyłącznie osoby z Polski. Może to świadczyć o tym, że schemat „metamorfozy”, chętnie wykorzystywany przez czasopisma, uległ pewnej akulturacji.

Nadal kontynuowana jest w omawianym czasopiśmie zapoczątkowana przed dwudziestoma laty akcja pod tytułem „Schudnij z nami”. Czytelnicy deklarują chęć wzięcia udziału w konkursie, wypełniając i odsyłając do redakcji drukowany w czasopiśmie kupon. Tym samym podejmują zobowiązanie do redukcji masy swojego ciała (mierzonej w kilogramach w określonym czasie). Spośród zgłoszeń czytelników losowane są trzy osoby, którym w schudnięciu pomogą eksperci. W roku 1995 nagrodą główną była nagroda pieniężna oraz udział w zabiegach odchudzających w profesjonalnym prywatnym ośrodku. Do wygrania były również urządzenia (pas i spodnie) mające pomóc w redukcji wagi. Podobnie jest w 2015 roku: wybrane osoby mogą skorzystać z profesjonalnej pomocy w odchudzaniu oferowanej przez jedną z dużych sieci medycznych. Wśród nagród jest też sprzęt do ćwiczeń i odchudzania oraz drobniejsze nagrody rzeczowe.

Rodzaje treści kierowanych do czytelników. Analiza ilościowa i jakościowa

Analiza ilościowa

Po przyjrzeniu się wartościom obrazującym procentowy rozkład w poszczególnych numerach treści dotyczących określonych tematów, możemy zauważyć, że podstawowy zestaw tych tematów nie zmienił się znacząco na przestrzeni 20 lat. Zmieniła się natomiast objętość poszczególnych rubryk, a tym samym, ilość miejsca poświęconego poszczególnym tematom¹³. Szacunkową objętość każdej z nich, w postaci ich procentowego udziału we wszystkich analizowanych numerach z każdego rocznika, przedstawiają zamieszczone poniżej wykres. Uwzględniono w nich również powierzchnię przeznaczoną na reklamę.



Wykres 1. Strony poświęcone konkretnym tematom na łamach czasopisma „Super Linia” w dwóch wybranych rocznikach – „Super Linii” z 1995 roku i z 2015 roku. Rozkład procentowy – porównanie

Źródło: opracowanie własne.

Analiza rozkładu procentowego tematów w poszczególnych wydaniach pozwala zauważyć, że ćwiczeniom fizycznym, listom od czytelników i modzie poświęcono w dwóch wybranych rocznikach podobną ilość miejsca. Odsetek stron poświęconych na reklamę jest nieco większy w wydaniach magazynu z 1995 roku.

¹³ Wynika to również ze zmiany formatu czasopisma: z A4 i objętości 47 stron w numerze w 1995, do A5 i 98 stron w numerze w 2015 r.

W stosunku do roku 2015, w numerach z 1995 mniej jest procentowo treści związanych z dietą oraz przepisów na dietetyczne potrawy: w 1995 stanowią one łącznie około 12,5% treści zamieszczonych na łamach czasopisma, podczas gdy w 2015 roku – około 21,5% procent. Może to wynikać z łatwiejszej dostępności wszelkiego rodzaju produktów oraz wielkiej popularności konkurencyjnych sposobów żywienia obecnie, w porównaniu z czasami wcześniejszymi. W 2015 roku więcej pisano na temat pielęgnacji urody (10,9% w stosunku do 4,3% w „Super Linii” z 1995 r.) oraz więcej miejsca poświęcono zdrowiu (17,1%, podczas gdy w wydaniach z 1995 r. – 12,8%). Za to w wydaniach czasopisma 1995 roku znalazło się więcej treści poświęconych życiu sławnych ludzi (7,9% w porównaniu z 3,7% w 2015 r.).

Do kategorii „inne” zaliczyłam treści, których nie można było jednoznacznie zakwalifikować do pozostałych kategorii. Znalazły się w niej między innymi felietony, słowo od redakcji, krzyżówki i horoskop, cykl „metamorfoz”, felietony na tematy bieżące, relacje z wydarzeń kulturalnych czy towarzyskich. Ta kategoria stanowi największy odsetek treści publikowanych na łamach czasopisma w obydwu analizowanych rocznikach. Możemy także zauważyć, że w wydaniach z 1995 roku treści zaliczonych do tej kategorii jest aż o 11% więcej niż w 2015 roku.

Analiza jakościowa: znaczenia nadawane otyłości dwadzieścia lat wcześniej i obecnie

W analizie materiału przyjąłam założenie, że będę poszukiwać odniesień do otyłości w trzech wybranych obszarach: estetycznym, medycznym i społecznym. Poniżej wyniki analizy zostaną przedstawione z uwzględnieniem podziału na te trzy obszary kolejno w wydaniach z 1995 i 2015 roku.

„Super Linia” dwadzieścia lat wcześniej

Uwzględniając w analizach wymiar estetyczny otyłości, w wydaniach z 1995 roku pisano o wadach i zaletach sylwetki, nie zawsze wypowiadając się o niej pochlebnie, ale jednocześnie wzywając do pogodzenia się z nią, jeśli nie możemy jej zmienić. Przykładem może być cykl felietonów dotyczących postaci historycznych. W jednym z numerów z 1995 roku mowa o postaci Jana III Sobieskiego:

Cokolwiek powiedzielibyśmy najlepszego dla uhonorowania tuszy, dla podbudowania jej prestiżu, to obnażania tych zwałów sadła wśród komplementów nie pomieścimy. To samo zresztą tyczy chudeuszy, u których na widok cienkich piszczeli, damskich dekoltyw z tzw. tarą w poprzek, jasnokościstych tułowi etc., również nie należy do pożądanych w towarzystwie obiektów. Dlatego w obu przypadkach dobrze jest jeśli do sylwetki dobiera się właściwy, komponujący dobrze całość strój. I stąd sylwetka przykładowego Sobieskiego, odziana w zamaszysty, długi i suty kontusz, jest sylwetką właściwą¹⁴.

¹⁴ „Super Linia” 1995, nr 5, s. 7.

W dalszej części tego artykułu autor wzywa do „pogodzenia się ze stanem faktycznym” i „przyjęcia go za własny image”. Co istotne, mówi się tutaj wprost o tym, że zarówno osoby z otyłą, jak i zbyt szczupłą sylwetką mogą być odbierane negatywnie. Używa się także dosadnych określeń, takich jak „zwały sadła”, czy „jasnokościste tułowia”. Kwestia „nieadekwatności ciała” czy to zbyt szczupłego, czy otyłego przedstawiona jest z ironią, a przy tym nie stroni się od mówienia wprost, że pewne cechy wyglądu mogą być przez otoczenie odbierane jako nieestetyczne. Podobnie dosadne określenia dotyczące nieestetycznego wyglądu otyłości znajdziemy także w innych wydaniach czasopisma z 1995 roku. Na przykład w numerze pierwszym z tego roku jeden z felietonów zatytułowano wprost *Wygrał tłusty i nalany*. Mowa w nim o Edwardzie Kennedym (jednym z przedstawicieli rodu Kennedych), któremu udało się wygrać w wyborach (do Kongresu), pomimo że to „gruby, nalany, rozwodnik i miał złą opinię”¹⁵.

Uwzględniając w opisie wymiar medyczny otyłości, można zauważyć, że w wydaniach czasopisma z 1995 roku stałą częścią każdego numeru są porady opisujące nie tylko wypływające z niej zagrożenia, ale też specyfikę leczenia otyłości na przykład u osób starszych, z zaburzeniami przemiany materii czy też u mężczyzn i kobiet. Znajdziemy tu wywiady ze specjalistami, ale też na przykład doniesienia z I Zjazdu Polskiego Towarzystwa Badań Otyłości i Przemiany Materii¹⁶.

Najbardziej interesujące wydają mi się jednak treści odnoszące się do społecznego wymiaru otyłości. W wydaniach „Super Linii” z 1995 roku występują one w analizowanych numerach w kilku wariantach. Po pierwsze, w postaci artykułów czy felietonów poruszających problemy związane ze społecznym funkcjonowaniem osób z nadwagą. Na uwagę zasługuje tu cykl felietonów Katarzyny Miller zatytułowany *Będąc szczęśliwą grubaską*. Przykładem tego rodzaju treści może też być artykuł poświęcony wizycie w domu najcięższego wówczas mężczyzny w Polsce, który pomimo swej tuszy ma marzenia, jak każdy inny człowiek: „chce zobaczyć morze, jeziora, góry i lasy. I poznać kobietę, która stanie się jego prawdziwą przyjaciółką”¹⁷.

W niektórych z tych artykułów nawołuje się wprost do asertywnej postawy wobec negatywnych komentarzy, z jakimi mogą się niekiedy spotkać osoby otyłe: „Moi drodzy puszyści, nie dajcie robić z siebie publicznej tarczy do rzucania lotkami! Nauczcie się pokonywać przeciwników choćby jednym z setki wybranych przez siebie na tę okazję kontrargumentów”¹⁸.

Po drugie, treści odnoszące się do społecznego funkcjonowania osób otyłych znajdziemy też w listach czytelniczek i czytelników. Nadwaga i otyłość przewijają się tu

¹⁵ *Ibidem*, nr 1, s. 19.

¹⁶ *Ibidem*, nr 6, s. 12.

¹⁷ *Ibidem*, nr 2, s. 18.

¹⁸ *Ibidem*, nr 6, s. 21.

jako cechy w pewnym sensie wpływające na doświadczenia życiowe czytelników. Nie zawsze są one negatywne, jak można by przypuszczać. Na przykład w jednym z listów czytelniczka opisuje historię swego zauroczenia mężczyzną. Postanowiła go zdobyć, gubiąc zbędne kilogramy. Kiedy już jej się to udało, okazało się, że ten wybrany nie zwrócił na nią uwagi, ponieważ bardziej był zainteresowany spotykaniem się z pulchnymi kobietami. Czytelniczka kończy swój list w następującą konkluzją: „Z tej przygody wyniosłam pożytek taki, że niezmiennie ważę o 12 kg mniej, oraz, że przekonałam się, iż duże też może się podobać i być kochane”¹⁹.

Analizując treści listów kierowanych do redakcji, można zauważyć, że w wydaniach z 1995 roku znajdziemy również listy od mężczyzn i artykuły do nich adresowane. Na przykład w numerze 2/1995 redakcja zamieszcza kilka listów od Panów, którzy deklarują, że są czytelnikami tego czasopisma. Opisane przez nich problemy związane ze społecznym funkcjonowaniem jako osób z nadwagą nie odbiegają wcale od problemów czytelniczek, na przykład:

Czytałem niejednokrotnie w „SL” zwierzenia pań, które skarżą się na swoje smutne życie, spowodowane tym, że są grube. Cierpią, bo są często wyśmiewane, zdradzane i odrzucane przez własnych mężów. Z przeprowadzonej analizy wynika, że czytelnikami czasopisma są również mężczyźni, a problem otyłości dotyczy nie tylko pań. Także mężczyźni mają ciężkie życie z powodu ciężkości sylwetki²⁰.

lub:

Mam niemal 40 lat i jestem mężczyzną nieśmiałym, zakompleksionym, znerwicowanym. Dlaczego? Otóż, czuję się głęboko nieszczęśliwy z powodu nadmiernej tuszy²¹.

W numerach wydanych w 1995 roku znajdziemy również artykuły, porady i opisy ćwiczeń skierowane bezpośrednio do mężczyzn i mające uwrażliwić ich na kwestie związane z dbałością o własną sylwetkę. Oto jeden z przykładów: „Warto aby panowie z brzuchem wiedzieli, że okrągły balon, który noszą przed sobą, nie jest niczym pięknym, a co najważniejsze, nie przysparza wcale piękna”²². Powyższe przykłady wskazują na to, że adresatami i odbiorcami treści analizowanego czasopisma w 1995 roku są również mężczyźni.

Ponadto, można powiedzieć, że „Super Linia” z 1995 roku pełni funkcję forum skupiającego osoby mające problem z nadwagą. Świadczą o tym między innymi relacje ze spotkania zainaugurowanego przez redakcję miesięcznika „Klubu Puszystych”, relacja z wręczenia nagród w plebiscycie na „Najsympatyczniejszych Puszystych 1994”²³, czy

¹⁹ *Ibidem*, nr 1, s. 37.

²⁰ *Ibidem*, nr 2, s. 24II.

²¹ *Ibidem*, nr 2, s. 24III.

²² *Ibidem*, nr 9, s. 18.

²³ *Ibidem*, nr 5, s. 4-6.

też cykl „Bank Samotnych Serc”, gdzie drukowano ogłoszenia towarzyskie osób poszukujących partnerki, partnera, przyjaciół. W niektórych z zamieszczonych anonsów znajdziemy też informację o ich wadze, czy też nadwadze, na przykład: „Monika M. (22) uważa, że w gronie przyjaciół zawsze łatwiej niż w pojedynkę. Chciałaby poznać łośdzianki i łośdzian. Marzą jej się wspólne wycieczki, ćwiczenia. Ma 20 lat i zмага się z 15-kilogramową nadwagą”²⁴. Sporo miejsca na łamach „Super Linii” z 1995 roku poświęca się także problemom, z jakimi osoby z nadwagą spotykają się w życiu osobistym. Pisze się na przykład o kwestiach związanych z seksualnością czy trudnościami w znalezieniu życiowego partnera (jak go znaleźć, jak zwrócić jego uwagę).

„Super Linia” 2015

Analizując treści odnoszące się do estetycznego wymiaru otyłości zamieszczone w numerach z 2015 roku, poza listami od czytelników, trudno znaleźć takie, w których pojawiają się bezpośrednie odniesienia do ciała z nadwagą jako nieestetycznego, i w ogóle estetyki wyglądu. Jest to przedstawiane raczej jako kwestia indywidualnych upodobań czy też samoakceptacji, na przykład „Każda z nas zawsze znajdzie kilka kilogramów, które chciałaby zgubić”²⁵. Poza listami od czytelników (a właściwie czytelniczek), odwołania do wymiaru estetycznego, czyli wyglądu ciała z nadwagą, pojawiają się wyłącznie w poradach na temat doboru ubrań odpowiednich do sylwetki, na przykład: „Kobietom o dość dużych gabarytach najlepiej odpowiadają kostiumy jednocześnie”²⁶, lub „Obfite piersi źle wyglądają w zabudowanych fasonach”²⁷. Odniesienia do kwestii otyłości i nadwagi pojawiają się tu raczej „między wierszami”: w poradach, jak dobrać strój, aby wysmukła sylwetkę, jak stosować dietę, aby uzyskać redukcję masy ciała. Modę prezentują co prawda modelki „plus size”, ale poza tym porady mają raczej uniwersalny charakter i równie dobrze może z nich skorzystać każdy, a nie tylko osoby z nadwagą.

Wymiar medyczny to przede wszystkim porady odnoszące się do najnowszej wiedzy medycznej na temat otyłości. Pojawia się on w bardzo wielu odstonach: w artykułach poświęconych zdrowemu odżywianiu, ćwiczeniom fizycznym czy doniesieniom ze świata medycyny. Możemy wśród nich przeczytać między innymi, że otyłość jest „najważniejszym obecnie zaburzeniem żywieniowym wśród nastolatków”²⁸. Ze względu na ogromny postęp wiedzy w tej dziedzinie, a także rozwój rynku produktów służących podtrzymaniu zdrowia, sprawności, witalności ciała ludzkiego, porady odnoszące się do zdrowia mają charakter wysoce specjalistyczny. Często odwołują się do dziedzin

²⁴ *Ibidem*, nr 1, s. 39.

²⁵ *Ibidem* 2015, nr 3, s. 17.

²⁶ *Ibidem*, nr 6, s. 24.

²⁷ *Ibidem*, nr 3, s. 20.

²⁸ *Ibidem*, nr 6, s. 10.

pokrewnych medycynie – fizjoterapii, kosmetologii. Czasopismo pomaga czytelnikom odnaleźć się również w roli konsumentów: pełni rolę „przewodnika”, dostarczając informacji o nowościach wśród artykułów konsumpcyjnych, takich jak kosmetyki czy parafarmaceutyki.

Odnosząc się do społecznego wymiaru otyłości, w numerach czasopisma „Super Linia” z 2015 roku trudno znaleźć treści nawiązujące wprost do problemów osób z otyłością czy nadwagą w relacjach społecznych. Nie natrafiłam w analizowanych numerach z bieżącego roku na artykuły ani na felietony, które dotyczyłyby kwestii relacji interpersonalnych czy życia osobistego poza listami od czytelników oraz słowem „od redakcji”, w których zwraca się uwagę na wybrane aspekty społecznego funkcjonowania osób z nadmierną tuszą, na przykład: „Dla kobiet, które nie akceptują swej wagi, krytyczne słowa ze strony najbliższych często nie są mobilizujące [...]”²⁹.

Jak wynika z listów czytelniczek (w analizowanych numerach z 2015 r. nie natknęłam się bowiem na żaden list od czytelnika), dla wielu z nich problem nadwagi stanowi powód do zmartwień. Ale chodzi tutaj nie tylko o ich własną tuszę. Niektóre z nich czują się odpowiedzialne również za utrzymanie szczupłej sylwetki swych mężów. Paradoksalnie, pod tym względem problemy czytelniczek współczesnych nie różnią się wiele od tych opisywanych przez czytelniczki 20 lat wcześniej. Przykładem mogą być dwa listy. Jeden z nich, zamieszczony w numerze 4 z 2015 roku, zatytułowany jest „Mam nadzieję, że uda mi się odchudzić mojego męża”. Czytelniczka dziękuje w nim redakcji za zamieszczenie przepisów na obiad w wersji „light”. Píše, że dzięki nim udało jej się przekonać męża, że mogą być one smaczne. Bardzo podobny w wymowie jest list czytelniczki zamieszczony w numerze 9 z 1995 roku³⁰. Píše o tym, jak udało jej się „oszukać” swojego męża, serwując mu dietetyczne dania według przepisów z „Super Linii”. Na przestrzeni 20 lat niewiele się pod tym względem zmieniło: kobiety jawią się tu jako strażniczki domowego ogniska dbające o zdrowie całej rodziny.

Natomiast w porównaniu z analizowanymi numerami czasopisma z 1995 roku, w edycji z 2015 roku „Super Linii” nie natrafiłam na treści odnoszące się do mężczyzn i ich problemów (nie tylko z nadwagą). Poruszane w 2015 roku na łamach czasopisma problemy czy porady tu przedstawione odnoszą się głównie do problemów kobiet: z wyglądem, samoakceptacją, atrakcyjnością. Jak już wspomniałam, odniesienia do otyłości w wymiarze społecznym zredukowano w porównaniu z numerami sprzed 20 lat właściwie do listów czytelników i słowa od redaktor naczelnej.

Porównanie odniesień do otyłości w edycji czasopisma z wybranych dwóch roczników pozwala zauważyć pewną tendencję. Analizując numery z 2015 roku, odnosi się wrażenie, że otyłość i zapobieganie jej stały się głównie problemem osobistym. Przejawia

²⁹ *Ibidem*, nr 3, s. 6.

³⁰ *Ibidem* 1995, nr 9, s. 18.

się to nie tylko w tym, że proporcja treści o problemach osób z nadwagą w społecznym funkcjonowaniu uległa redukcji w stosunku do innych poruszanych w tym piśmie tematów, jeśli porównamy treść numerów z 2015 i 1995 roku. Wyniki przeprowadzonych analiz wskazują, że wysiłki podejmowane w celu zmniejszenia masy ciała zdają się podlegać uprywatnieniu³¹. Kwestia otyłości jest obecna na łamach czasopisma głównie w postaci osobistych udanych bądź nieudanych zmagañ z własnym ciałem. Jest to dobrze widoczne w cyklu „metamorfozy”, gdzie prezentowane są kobiety (nie było wśród nich żadnych mężczyzn), którym udało się zwalczyć nadwagę dzięki własnej „pracy nad ciałem” – ćwiczeniom, diecie, wsparciu bliskich osób. Bohaterki tego cyklu jako nagrodę otrzymują sesję zdjęciową na łamach czasopisma. Można powiedzieć, że stają się one w ten sposób wzorami do naśladowania dla innych czytelniczek. Obok zdjęć zamieszczona jest ich opowieść o metodach, dzięki którym schudły. Kiedy się je czyta, nasuwa się refleksja, że ich strategie radzenia sobie z nadmiernymi kilogramami są niezwykle zróżnicowane, by nie powiedzieć zindywidualizowane, kwestia otyłości zaś jawi się właśnie jako problem osobisty, z którym każdy sam może sobie poradzić. Być może w związku z tym nie dyskutuje się o nim na forum publicznym, jak można to zauważyć w numerach z 1995 roku. Można jedynie domyślać się, że treści takie nie są obecne na łamach czasopisma, ponieważ funkcję skupiania osób zainteresowanych tematyką redukcji wagi, ułatwiania im kontaktów i dostarczania porad w obecnych czasach przejęły częściowo media społecznościowe.

Przytoczę jeszcze raz myśl Schillinga, cytowaną we wstępnej części artykułu: „w dbałości o ciało równie ważne co zachowanie zdrowia jest to, czy będziemy zadowoleni z wrażeń, jakie nasze ciało wywiera na innych i na nas samych”³². Wyćwiczone, szczupłe ciało prezentuje się w omawianej rubryce jako powód do dumy. Podobają się ich „właścicielkom” i mają wzbudzać podziw czytelników. Dobrze obrazuje to następujący cytat z listu od jednej z czytelniczek do redakcji:

Świetnie opisaście, w jaki sposób wyglądać dobrze, by w moim przypadku wysmuklić i wydłużyć sylwetkę. [...] Przekonałiście mnie też, że dobry stanik jest połową sukcesu [...]. Artykuł przekonał mnie, że prosta sylwetka i dobrze dobrana garderoba może być kluczem do mojego sukcesu. Udało się, stałam się bardziej pewna siebie i tego właśnie mi brakowało³³.

O ile w analizowanych numerach czasopisma sprzed 20 lat sugerowano, że jeśli nie można zmienić własnego wyglądu, należy go zaakceptować (czego mogą dowodzić niektóre z przytoczonych wcześniej cytatów), o tyle obecnie na pierwszy plan wysuwają

³¹ Przywodzi to na myśl opisywaną przez Zygmunta Baumana w książce *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności* (Toruń 1995, s. 55) „prywatyzację kontroli nad ciałem”, zjawisko polegające na przeniesieniu odpowiedzialności za własne ciało na jego „właściciela”, który staje się jednocześnie jego „nadzorcą”, osobą dyscyplinującą własne ciało. Bauman nazywa to „izolacją auto-tresury”.

³² Ch. Schilling, *op. cit.*, s. 20.

³³ „Super Linia” 2015, nr 4, s. 4.

się raczej argumenty, aby dopasować własne ciało do swojego wymarzonego, idealnego „poczucia siebie” – podsuwane są skuteczne metody schudnięcia. Natomiast sam dylemat „Schudnąć, czy też nie?” raczej nie podlega dyskusji.

Przywodzi to na myśl opisywaną przez Anthony’ego Giddensa funkcję ciała w epoce późnej nowoczesności. Obowiązuje tu zasada „czynnego konstruowania tożsamości”³⁴, zgodnie z którą ciało nie może być pozostawione „samemu sobie”, ale należy dążyć do nadania mu najbardziej pożądanego przez siebie kształtu. Być może dlatego nie znajdziemy w tegorocznych numerach analizowanego miesięcznika przekazu o tym, że należy starać się zaakceptować w swoim wyglądzie to, czego nie możemy zmienić. Idąc za myślą Giddensa, można by rzec, że zmiana swojej powierzchowności, polegająca na redukcji zbędnych kilogramów, odczytywana jest współcześnie jako sukces w „zaplanowaniu” nie tylko nad ciałem, ale i własną biografią. Myślę, że dobrym przykładem takiego podejścia są właśnie działania podejmowane przez bohaterki opisanego powyżej cyklu „metamorfoz”.

Podsumowanie

Odnosząc się do postawionego na początku artykułu pytania, czy mamy współcześnie do czynienia z presją na uzyskanie społecznie akceptowalnego wizerunku ciała, można stwierdzić, że tendencja polegająca na szczególnym zainteresowaniu atrakcyjnym wyglądem zewnętrznym, powszechna obecnie, dostrzegana była również przed 20 laty. W jednym z numerów z roku 1995 natrafiłam na fragment mówiący o kulcie pięknego ciała:

Kult piękna i młodości, znany ludzkości od pradawnych czasów, sięgnął ostatnio szczytu. Młody, atrakcyjny wygląd jest ważny nie tylko w życiu prywatnym: coraz częściej miła powierzchowność staje się warunkiem sine qua non przy staraniach o atrakcyjną, dobrze płatną pracę³⁵.

Porównując wybrane roczniki 1995 i 2015 roku, można stwierdzić, że ich tematyka, nie zmieniła się znacząco. Wiele stałych cykli zapoczątkowanych w czasopiśmie „Super Linia” 20 lat temu ma swoją kontynuację. Zmianie uległy głównie proporcje poszczególnych tematów, co opisałam szczegółowo w części poświęconej analizie ilościowej.

Analiza jakościowa materiału badawczego wykazała, że przemiany znaczeń nadawanych otyłości w największym stopniu nastąpiły w obszarze społecznego aspektu cielesności osób z nadwagą. W wydaniach z 1995 roku pisano o takich problemach tych osób, jak kłopoty w życiu intymnym, czy towarzyskim. Próbowano „oswoić” otyłość, pisząc o niej na poważnie i żartobliwie, pochylając się nad problemami sygnalizowanymi

³⁴ A. Giddens, *Nowoczesności i tożsamość: „ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa 2006, s. 139.

³⁵ „Super Linia” 1995, nr 1, s. 28.

przez czytelników w ich listach. W porównaniu z treściami prezentowanymi w czasopiśmie w 1995 roku, w wydaniach z 2015 roku problemy społeczne osób z otyłością nie są opisywane aż tak wprost. Mniej jest też artykułów ukazujących otyłość w kontekście społecznym, odnoszących się do codziennego funkcjonowania osób z nadwagą w społeczeństwie, nawiązywania relacji czy przełamywania stereotypów. Te kwestie pojawiają się obecnie jedynie w listach i słowie od redakcji. Być może, tak jak wspomniałam wcześniej, wiąże się to z pojawieniem się mediów społecznościowych, które przejęły częściowo funkcję publicznego forum, gdzie można przedyskutować te kwestie³⁶.

Problemy, z którymi czytelnicy zwracają się do redakcji nie zmieniły się na przestrzeni badanego okresu, ale znamieny jest brak w edycji z 2015 roku treści skierowanych do mężczyzn lub kwestii ich dotyczących. Ponadto, w analizowanych numerach z 2015 roku otyłość jawi się jako problem indywidualny, którego rozwiązanie leży w mocy samej jednostki, jeśli tylko ona tak postanowi. Ma się to dokonać za pomocą różnorodnych technik „pracy nad ciałem”. Inaczej niż to miało miejsce w wydaniach „Super Linii” z 1995 roku, kwestia zaakceptowania otyłości jako „danej” raczej się nie pojawia. Można powiedzieć, że metodą na radzenie sobie z poczuciem nieadekwatności własnego ciała czy też jego odbiorem jako „nieadekwatne” przez innych, ma być odpowiednie „zarządzanie wizerunkiem”³⁷, które doprowadzi nas do większego zadowolenia z własnej figury.

ZNACZENIA NADAWANE OTYŁOŚCI. ANALIZA TREŚCI ZAWARTYCH W CZASOPIŚMIU „SUPER LINIA” PRZEZNACZONYM DLA OSÓB ZAINTERESOWANYCH REDUKCJĄ MASY CIAŁA

STRESZCZENIE: Artykuł prezentuje wyniki analizy dwóch wybranych roczników czasopisma „Super Linia”: z 1995 i 2015 roku. Poddano je analizie ilościowej i jakościowej, skupiając się szczególnie na tym, jakie zagadnienia dotyczące otyłości poruszane były w wybranych rocznikach, oraz jakie znaczenia nadawano otyłości, pisząc o niej w trzech kontekstach: społecznym, estetycznym i medycznym. Porównanie wykazało, że zestaw zagadnień poruszanych na łamach czasopisma nie uległ znaczącym przemianom w wydaniach z 2015 roku w porównaniu z tymi z 1995. Natomiast znaczenia nadawane otyłości w największym stopniu zmieniły się w obszarze społecznego aspektu cielesności osób z nadwagą.

SŁOWA KLUCZOWE: nadwaga, otyłość, wizerunek ciała.

MEANINGS ASSIGNED TO OBESITY. CONTENT ANALYSIS OF “SUPER LINIA” MAGAZINE, ADDRESSED TO READERS INTERESTED IN REDUCTION OF BODY WEIGHT

SUMMARY: The article presents the results of the contents analysis of a magazine addressed to people potentially interested in reduction of their body weight. The subject of the analysis were two annual editions of “Super Linia” magazine, issued in 1995 and 2015. The methods of quantitative and qualitative content analyses were used. The main focus of the analyses were the kinds of issues raised in

³⁶ Warto dodać, że czasopismo „Super Linia” ma również swoją stronę internetową, której treści nie były jednak przedmiotem analizy w tym artykule.

³⁷ O którym pisali cytowani w tej pracy A. Giddens czy Ch. Schilling.

the two chosen annual editions as well as the meanings assigned to obesity in three chosen contexts: social, aesthetic and medical. The comparison of the two annual editions has shown, that the range of issues raised in the magazine has not changed significantly in 2015 in comparison to 1995. The meanings assigned to obesity have changed to the greatest extent when presenting obesity in the social context.

KEYWORDS: overweight, obesity, body image.